

COVID-19, zarządzanie bezpieczeństwem, broń biologiczna – weryfikacja wiedzy. Nadzór nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał i budowy bomb atomowych.

Szczepienia przeciw Covid-19, marketing, kapitalizm, marksizm, Bóg, ewolucja.
Covid-19 a istota człowieczeństwa w wersji religijnej lub materialistycznej

Fuzja imperium ideologii randomizacji (1989) z imperium zarządzania pandemią (2020).

Jak od lutego 2020 powstało życie i prawda oficjalna - jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy. Zagadnienie potencjału ludzkiego jako pasji poznania i prawdo-upodobania. Cz.12

1) Sytuacja obiektywna w XXI w. vs umysł technokratyczny.

W XXI wieku jest już tak niekorzystnie dla technokracji (a dla ludu korzystnie), że decyzje bez badań nie świadczą o odpowiedzialności. Ocena Kongregacji Nauki Wiary na temat moralnej strony stosowania niektórych szczepionek przeciw Covid, nie powinna być traktowana zbyt monolitycznie, czyli poza wszelką dyskusją, zatem poza argumentami głosów z ławy liberum veto.

Jest wiek XXI – powinno działać liberum veto. Dlaczego? – Ponieważ wszystko już można sprawdzić.

Nadmiarowe, pochopne i nie liczące się z dobrem, w sensie wykładni prawdy przez piękno, jest mówienie o tym, że są jakieś szczepionki przeciw c19 klinicznie przebadane, klinicznie bezpieczne, wtedy, kiedy są doprawdy wybitni uczeni wirusolodzy¹ temu przeciwni. Umysł technokratyczny jest prymitywny, a to, jego przejawy, w XXI wieku jest przeczuwane i wywołuje bunt.

2) Jak Stwórca – tako rzecze ewolucja.

Część osób może być

1) całkowicie odporna na SARS-CoV-2 (bądź to filogenetycznie, bądź habitatualnie) – wtedy przymusowe szczepienia byłyby przejawem terroru, a inna część

2) może być skłonna do nabycia odporności przy zastosowaniu się ludności do wskazówek Jerzego Zięby, ale do tego celu należałoby o tym mówić w mediach rządowych, a nie tylko społecznościowych. Tym niemniej egzamin zdały media społecznościowe i tylko społecznościowe. Z religijnego punktu widzenia kierowała tym Matka Boska, z marksistowskiego zaś punktu widzenia – fuzja intuicji filogenetycznej, w którym to procesie ewolucyjnym mózg zwany ludzkim potencjałem stanowi zupełnie nową jakość, z ewolucją już nie powiązaną.

1 Inżynier Jerzy Zięba jest partnerem dla nauk o zarządzaniu, zawdzięczamy jemu zmianę asortymentu aptek, dyskusje z najwybitniejszymi uczonymi (ekspertami). Reprezentuje on wybitną rzadką humanistykę jednak w świecie nie znaną. Nie jest żadnym moim pociotkiem, zapewne nie zna mnie. Podziwiam ten umysł technika, który potrafi skutecznie (merytorycznie) zaatakować cały świat lekarzy, medycyny.

Jeżeli jest sto tysięcy na łóżkach umierających i ktoś mówi ² (a niechby i nawet ten podły astronomicznie Jerzy Zięba, ten złowrogi autor astronomicznego katalogu pt. jerzyzieba.com), że uzdrowi 90 %, ba! – on twierdził (IV-X 2020), że nawet 95 %, jeśli już nie 100 % – o ile tylko zostanie zaproszony, to trzeba było pozwolić mu to udowodnić przy kamerach. Brak odpowiedzi rządu na list Jerzego Zięby do rządu nie świadczy najlepiej o zdolnościach rządu. Innymi słowy od II 2020 do II 2022 poległo dziesięć razy tyle co w Katyniu, ponieważ rząd chce kopiować. To normalne, że chce powtarzać, kopiować. Każda dewocyjna a-religijna technokracja, musi być kserokopiarką i chce oraz umie tylko kopiować. 200 tys. ludzi, 10 x tyle co w Katyniu, wedle wyceny sądów w USA to straty gospodarcze minimum (sądy w USA zakładały mniejsze szkody ³) 400 miliardów dolarów. Tyle wart był w lutym 2020 Jerzy Zięba, ale i inni. Sttu takich geniuszy.

Rząd pozwala robić badania na chorych, na zdrowych, na dzieciach, pozwala nie leczyć, nakazuje stosować procedury, remdesivir i respirator, pozwala blokować leki oraz pozwala ludziom umierać, ale nie pozwala na zastosowanie prostej recepty, która w niczym nie przeszkadzałaby wadliwym sposobom leczenia, czyli np. a) wyczekiwaniu w nieczynności aż rozwinię się choroba, b) w ogóle faktyczne – w rozumieniu polskich geniuszy, jak na II 2020 to skrytykowanie całego świata lekarskiego na tamten czas było przejawem geniuszu ludzkiego ⁴ – blokowanie leczenia, c) blokowanie stosowania amantadyny, a potem pod respirator, d) stosowanie procedur szkodliwych, np. remdesivir jest lekiem szkodliwym, generującym rozwój choroby, bo w 100 % nieskutecznym („leżakowanie chorego”) itd. – Rząd o tym wszystkim wiedział, referaty polskich geniuszy były jawne, ba!, rząd był informowany o tych rewolucyjnych tezach polskich geniuszy, bo doprawdy to byli geniusze, jak na II 2020, to tylko genialny ludzki potencjał. Mogliśmy zostać od II 2020 zieloną wyspą, wolną w 100% od strachu, choroby c19 i śmierci, ponieważ jako jedyni mieliśmy geniuszy. „Rodacy! – szczepienia są zaporą przed chorobami” – a tu zjawia się zespół geniuszy i mówi nie. Nie ryzykujemy życiem, czyli wszystkim, powstrzymajmy się.

2 VIII 2021: >>„Rodacy! – szczepienia są zaporą przed czwartą falą COVID-19” – powiedział premier.<< Dodam, że skoro wygląda na jakąś prowokację – jak na zaawansowany wiek pandemii – to przecież cytuję aspołeczne (a nie społeczne) medium, czyli tutaj onet.pl.

Sytuacja obiektywna przemawia: Potrzebne są od lutego 2020 :-)) badania nad możliwościami niesienia pomocy przez mechanika J. Ziębę, które by to potwierdziły, zweryfikowały, co on twierdzi, ale na razie nikt ich jeszcze nie przeprowadził w Polsce, z wyjątkiem świadectwa kilku milionów ludzi ⁵, których od chorób i śmierci uratował – jak twierdzą – J. Zięba, mimo tego, że rząd odmówił im dostępu do przychodni, lekarzy, szpitali, specjalistów. Ten milion mówi, że by umarł bez pomocy Astronomicznego katalogu. – Po ponad półtora roku na temat depopulacji w pandemii, odpowiada, a właściwie zaprzecza oczywistym faktom poseł Andrzej Kryj: „akcja szczepień służy dobru społeczeństwa, a nie – jak twierdzi część przeciwników szczepień – depopulacji”. ⁶

Po pierwsze, widoczne jest tu jak onet pandemią zwalcza PiS.

2 Przedstawia dowody w postaci danych literaturowych, co nie umniejsza zdolności Jerzego Zięby.

3 Proces przeciwko firmie Johnson&Johnson.

4 Jest dokumentacja w postaci referatów J. Zięby np. na YT.

5 Ależ tak, powstała grupa milionowa tych, którzy intuicją i tym zmysłem przez dobro akonkretystycznego mózgu potencjału ludzkiego dostrzegają dobro tego geniusza, chociaż nie potrafią tego geniuszem metodologicznym nawet nazwać, ale dla J. Zięby by poszli w ogień.

6 Cytuję <https://dorzeczy.pl/opinie/193570/kryj-w-kwestii-szczepien-wierze-ekspertom.html>, widać tu zagadnienie poziomu posłów, dziennikarzy, uczonych, inteligencji, czyli lokalnych, tu i teraz, Leibnizów.

Po drugie, Poseł Kryl w kwestii szczepień nie tyle nie wierzy najwybitniejszym na świecie ekspertom, którzy ostrzegają przed szczepieniami, bo przecież można nie wierzyć i nie o to chodzi w XXI wieku, żeby w coś wierzyć, ale nie potrafi wyciągać elementarnych wniosków z liczb, myśleć samodzielnie, jakby nawołuje do wtórnego analfabetyzmu, chowania głowy w piasek w przeciwieństwie do samorodka samouka Grzegorza Płaczką, który potrafi wyciągać wnioski z liczb i je rozumie oraz nawołuje do ich rozumienia.

Po trzecie, to niech się Poseł Kryl zastanowi nad tym, czy to nie tacy jak Płaczek powinni być na jego miejscu, a skoro tak, to gdzie są inicjatywy ustawodawcze posła Kryla?

Ogólnie naród powinien się zastanowić nad tym, dlaczego posłami są ludzie nienadający się do tego. Trudno jest o większy nonsens, jak powiedzieć, 1 VIII 2021, po półtora roku trwania pandemii, że się ignoruje głosy najwybitniejszych na świecie ekspertów, a bierze się pod uwagę wypowiedzi ekspertów koncernowych, niezwyfikowanych, często łapówkarzy, zgodnie z jakąś chorą zasadą, że najpiękniej być kolonią, jakimś niewolnikiem.

3) Zagadnienie trupa Magdaleny Ogórek i żywego życia.

Widać, że istnieje prawdziwe, żywe, zagadnienie zarządzania państwem. Powiedzmy tak, że eksperci są wtedy ekspertami, jeśli się przeprowadza lustrację (ach straszne słowo w języku sow.gen. Cz. Kiszczaka, weryfikację), najpierw taką jak rozpoczęta 28 V 1992 lustracja i zamknięta 4 VI 1992 obaleniem rządu przez posłów i pod naciskiem głównie osób utytułowanych, bardziej dziennikarzy niż uczonych, głównie inteligencji, a potem rozpoczęta lustracja w r. 2007 i szybko zamknięta wyrokiem TK i pod naciskiem „uczonych”, „dziennikarzy” i całej „inteligencji” przeciwnej weryfikowaniu kadr. Ten stan „inteligencji” najlepiej oddaje poziom umysłowy katolickiej patriotycznej prawicowej konserwatywnej (i co tam jeszcze) dziennikarki Magdaleny Ogórek, „piątej prezydent w wyborach” na prezydenta z ramienia komuchów, komuny, socjalistów, komunistów, ubeków, postkomuny, postsowiecizmu, SLD i która w telewizji wychwalała dzenderyzm za postępowość, zresztą wypowiadając się w kategoriach języka narzuconego od r. 1989 przez sow.gen. Cz. Kiszczaka, polski oddział Smierszy, a który to język, czy wypowiedzi, zwykle są przez internautów klasyfikowane jako lewicowe, a nie prawicowe. „Kupa wariatów”, powiedziała matematyczka statystyczka, która obaliła twierdzenia amerykańskich matematyków i odkrywczyni nowych twierdzeń, dr Maria Zabierowska.

Koronawirusy migrują (mutują) w kierunku mniejszej zjadliwości, zwłaszcza po przechorowaniu. Inaczej straciłyby środowisko, które by wymarło.

Organizm się dostosowuje. Przechorowanie daje odporność, natomiast zarządzanie od lutego 2020 brnie w odmienną nienaukową wykładnię, że to szczepienie, a nie przechorowanie i normalne, zresztą łatwe leczenie daje odporność.

Po drugie, przymuszanie ludzi do szczepienia narusza ich wewnętrzną wiedzę, co dla nich jest najlepsze. Wiktor Dega powiedział, że „Istnieje mnóstwo chorób, w których człowiek sam się dostosowuje” – i z tego nie umiał skorzystać rząd. Z tej wspaniałej rady lekarza. „Człowiek sam się ratuje jak może, sam się odnawia, np. w trudnym dla lekarzy do rozpoznania u dzieci zespole Ehlersa-Danlosa małego stopnia, w zespole braku właściwego odżywienia kobiet i dzieci zaraz po II W. Św.”⁷ „To daje niebywale oszczędności państwu, ale trzeba słuchać tych dzieci, słuchać co je boli i na przykład nie mówić, że się wierci, pokłada na ławce w szkole, tylko zrobić sale, aby takie dzieci po dwóch lekcjach mogły się położyć na pół godziny do łóżka, a nie na ławce i wtedy organizm sam się reguluje”.

7 Wiktor Dega, 1980r.

Po trzecie, szczepienia to bardzo wysokie ryzyko a) zgonu lub b) przewlekłej choroby, która nagle, po 20 latach się ujawnia, jak białkowa prionowa choroba wściekłych krów, Alzheimer.

Na ten temat – szkodliwości szczepień – jest bardzo obszerna pionierska literatura medyczna prof. Rudolfa Klimka. Dotyczy powikłań poszczepiennych. Podobnie jest z C19.

– Śmierć i powikłania u osób w każdym wieku są starannie ukrywane przez rządy, profesurę i koncerty, lekarze zaś boją się mówić prawdę, nie zgłaszają powikłań, tzw. NOP-ów, czyli niepożądanych odczynów poszczepiennych, zresztą nikt nie lubi być przesłuchiwany (czytaj molestowany) przez Sanepid, prokuratorów, Izby Lekarskie, policję, różne instytucje państwowe, przez ludzi uderzeniowych, gwałtownych, nieokrzesanych, bez odkryć, teorii, hipotez, osiągnięć, kierujących się tylko zyskiem i propagandą, że szczepionka jest skuteczna, chociaż nie jest; że zapobiega zakażeniom, chociaż nie zapobiega; że nie wytwarza cięższego przebiegu choroby oskrzeli i płuc, chociaż wytwarza.

Po czwarte, urzędnicy, dziennikarze, lansują pogląd Rządu, że szczepienia od 27 XII 2020 nie powodują choroby, nowej fali zakażeń, a powodują.

Po piąte, ukrywa się, że udowodniono w bardzo wielu krajach, że osoby zaszczepione sięją zakażenia, a zatem postępuje się tu jak dr Mengele, który celowo zarażał ludzi i stąd Kodeks Norymberski. Te dane są doskonale znane od lutego 2020⁸, przedstawiane są w astronomicznym katalogu argumentacyjnym pt. „jerzyzieba.com”, tymczasem całe zarządzanie od lutego 2020 idzie w odwrotnym kierunku, a alarmowanie rządu nie daje rezultatu nawet po upływie kwartału, pół roku, roku, półtora roku. Rząd polski nie chce być Kościuszką, chociaż to doradzano 2 I 2021.

4) Patologia i perwersja w zarządzaniu. Nienormatywności jako wadliwa metoda w zarządzaniu z „grupy kuku na muniu”⁹.

3 VIII 2021, TVN24, niejaki Cessak, Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych uważa, że poseł (tu G. Braun) nie może przeprowadzić kontroli. Cessak lamentuje w TVN, że „poseł Braun z grupą antyszczepionkowców wtargnął¹⁰ do mojego biura bez zapowiedzi”. Zamiast meritum mamy histerię małego dziecka niezdolnego do sprawowania urzędu. Kuku na muniu.

VIII 2021: Grzesiu Cessak nie ma racji, że kontrola poselska u niego musi być zapowiedziana, a zwłaszcza wtedy, kiedy rozszerza się pomysł badania szczepionki – skoro Cessak zaprzecza, że chodzi o zysk, to chodzi o badania kliniczne na żywych organizmach, na polskich dzieciach – na dzieciach, na które to badania pozwolenie wydał rząd w kwietniu 2021. – G. Cessak nie chce dbać o zdrowie i bezpieczeństwo ludzi, w TVN ubolewał nad rzekomym „terroryzmem” (posła Brauna, G. Płaczka i innych)! A dlaczego? – bo podatnicy chcieli zobaczyć parę ficer-dokumentów. Niedorozwinięty moralnie chłopiec przyrównał w telewizji (TVN) ekspercki komitet obywatelsko-poselski do „barbarzyńców”. Ba! – w ogóle nie widzi, że wszystkie uwagi rządu na temat pandemii to fake newsy podsycane przez rząd (decyzje rządowe).

8 Od lutego 2020, niesamowicie, że już wtedy myśmy w Polsce już to wiedzieli. Ba!, rząd to wiedział od lata 2019 r.

9 Nazwanie przez A. Walentynowicz zarządzania przez Płażyńskiego, który odmawiał jej prawa do wpływania na zarządzanie.

10 Śmieszne, z przepustkami dla dziennikarzy i redaktorów z mediów?

Chłopiec komuś/czemuś (jakiejś sytuacji) się chce przypodobać, może TVN-owi et al., czyli opcji, która zwalcza ... rząd.

Rząd (i Cessak) liczy na dalszą dobrą współpracę TVN-em w dziele przekonywania Polaków do tego, żeby stosowali dziabnięcia toksyną, nazywane ... „zasadami sanitarnymi”. Humanisci nie opracowali nowego języka więc panuje w III RP język sow.gen. Cz. Kiszczaka.

Namawiamy od lutego 2020 do pseudo-szczepień i to nie jest żadna akcja, tylko systemowe działanie polskiego rządu, polskich samorządów, instytucji, które codziennie, od lutego/marca 2020, dezinformują Polaków, przekonują straszaniem Polaków, „rozmawiają” na zasadzie przemocy z Polakami na ten temat.

Ministrowie nie liczą się z historią Polski, z psychologią, z antropologią, z medycyną, z neurologią, z nauką. Minister ¹¹: „Spotkałem kuzyna, który był liderem lokalnej grupy przeciwnej szczepionkom. Nie był agresywnym ¹² człowiekiem ¹³, nie jest na szczęście agresywny ¹⁴ itd. Myśmy rozmawiali przez godzinę. [Widocznie minister ma jakąś tajną zaawansowaną wiedzę, której nie chce podać społeczeństwu, chociaż ma do dyspozycji telewizję]. Dzisiaj dostałem SMS-a, że się zaszczepił.” Powinien te sekretne argumenty podać do wiadomości całemu społeczeństwu, narodowi. (Od r. 1989 marginalizowano stosowanie terminu naród na rzecz ... społeczeństwo).

„Czwarta fala ¹⁵ jest nieuchronna [ale skąd to wiadomo, dlaczego wirus czeka, zamiast pojawić się po 10 dniach?], nieunikniona [przecież tym bardziej można by stosować leczenie koronawirusa, skoro jest tyle leków], będą chorowały osoby niezaszczepione [to z tego wynika, że zaszczepione będą zarażały spikesami, prionami?], zaszczepione nie, ale mamy szansę, że nie będziemy umierać. Wszyscy musimy się podjąć wyzwania zaszczepienia wszystkich, albo umrą . Wszystkie media pracują w tym kierunku”.

Może jeszcze wolno zacytować media: „Pomagamy i będziemy pomagać wszystkim prześladowanym przez reżimy, tam, gdzie prawa człowieka są łamane, a demokracja zagrożona” – premier Mateusz Morawiecki. ¹⁶

Nagle od lutego 2020 rząd uznał, że nie trzeba Polakom pomagać i że nie będzie pomagać wszystkim prześladowanym w ramach reżimu fałszywych od lutego 2020 informacji, a prawa człowieka, który stara się zachować zdrowie mogą być łamane, a demokracja zagrożona.

11 Kultury.

12 Od 1 VIII 2021 trwa podpalanie namiotów szczepienia. Niemcy podpalali od 1 VIII 1944, więc i przeciwnicy toksyny podpalają. – Niemcy uprawdopodobniają hece z namiotami. VII 2021 na Zachodzie milionowe protesty antyszczepionkowe, a w Polsce zapanował strach, że może życie zwycięży, są więc organizowane bojówki.

13 Przed szczepieniem.

14 Po szczepieniu.

15 Minister nie potrafi nie kopiować fraz.

16 <https://dorzeczy.pl/opinie/193622/timanowska-z-wiza-humanitarna-komentarz-premiera.html>

Igrzyska ¹⁷ to „wydarzenie, którego przesłaniem jest poszanowanie ludzkiej godności ¹⁸ oraz troska o uniwersalne ¹⁹ wartości ²⁰: wolność, braterstwo, solidarność.” ²¹

Zacytujmy: "W duchu tych wartości udzieliliśmy wczoraj prześladowanej białoruskiej atletce Kristinie Cimanowskiej schronienia w ambasadzie RP w Tokio, otaczając ją opieką państwa polskiego."

W duchu tych wartości rząd nie udzielił od lutego 2020 prześladowanej ludności polskiej schronienia, nie otoczył jej opieką państwa polskiego, zamknął przychodnie, szpitale, łąki, lasy, po prostu zachował się jak przygłup; po drugie, rząd nie zalecił emitowania programów edukacyjnych, z udziałem stu wybitnych polskich patriotów, chociaż były one wyprodukowane, a jednocześnie najwybitniejszych ekspertów od koronawirusów; po trzecie, rząd nie zalecił leczenia amantadyną, iwermektyną (znaną od lat 80.), ruchem, stoma ziołami, nalewkami, witaminami, minerałami, profilaktycznego, sanatoryjnego, nie zlecił wykonywania u każdego, nawet zwykłego prostego pomiaru Zn, Se, J, Li, Ca, Cu, Mn, wit. D3, K2, C, B1, B6 itd. np. raz na trzy miesiące, a u starszych i chorych na nerki od dzieciństwa co miesiąc; nie dał skierowań w formule uniwersalnej, które to słowo nadużywa bez zrozumienia, czyli dla każdego – na witaminy, minerały, gimnastykę, a w tym korekcyjną dla dzieci. Nie rozdawał Zn, Se, J, Li, wit. C, D3, K2 i stu innych specyfików, ekstraktów na wzmocnienie odporności. Zachował się jak rajfura, która terroryzuje klienta swoim głupim gadaniem, a nie jak rząd mądrych postępowych ludzi, którzy doceniają Kopernika, chociaż mu te propozycje przedstawiono.

Restauracja (chodzi o metodę A i nie-A terroryzowania ludzi) „Warka” w Łukowie, w czasie lockdownu, obsługiwała gości – nie na wynos i nie w dostawie, tylko normalnie. ²² Przedsiębiorca widocznie uznał, że tarcze minister Emilewicz to niegospodarna komedia ²³, nieetyczna fikcja, która sprzyja bankrutowaniu restauracji i gospodarki. Załoga restauracji (pracodawcy) ustawiła stoliki ok. 1.5 m, postawiła rozpuszczalniki do dezynfekcji rak, ale goście nie mogli jeść w zamordnikach. Policjanci i pracownicy służb sanitarnych ukarały restaurację mandatem w wysokości 30 tys. złotych (A). Inspektorat Sanitarny uchylił te karę (nie-A). Trudno o lepszy przykład metody terroryzowania ludzi przez władze polskich. ²⁴ Nie zamknął restauracji to Sanepid dał karę 30 tys.,

17 VII/VIII 2021.

18 Godność przejawia się też w poszanowaniu wiedzy obywatela o swoim zdrowiu i jego intuicji w sprawie dziabnięcia. Wysoka jest ta wiedza w Polsce tytułem pól torsyjnych, Klimuszkowych. Silna znajomość własnego ciała i jego restauracji jest bardziej rozwinięta w Małopolsce, dlatego nie wolno marnować tego wglądu (ekonomia, leczenie), tytułem innego promieniowania geologicznego niż w Wielkopolsce, które uposaża człowieka do autorytaryzmu. Przyszłe badania empiryczne powinny wykazać strefowość geograficzną. Zupełnie odmienną (niż Polska) jest strefa u kraja, za małą wodą.

19 Żaden z tych urzędasów nie wie na czym polega uniwersalizm, ale w III RP typowe jest nadużywanie słów. Realizacji być nie może, skoro się ich nie rozumie.

20 Bez teorii nie ma wartości. Urzędas, który to pisał, nie podał teorii. Zatem użył terminu bez sensu. Tu urzędasowi, który rządzi premierem, powiem, że wartość jest tylko w sklepie, ekonomii, oraz w logice, chyba, że poda teorię tego, co chce powiedzieć.

21 Chyba miało tu być Solidarność, Solidarność bez cudzysłowu, a nie solidarność, tak jak to jest zdefiniowane (wadliwie) we wszystkich słownikach. Jest, po pierwsze, Solidarność bez cudzysłowu i jest, po drugie, słownikowa solidarność oraz jest, po trzecie, „Solidarność” w cudzysłowie (bliska słownikowej solidarności), która doprowadziła do zniszczenia Solidarności bez cudzysłowu. Zaiste w ani jednym artykule na Zachodzie (a było ich miliony) nie napisano prawdy na temat Solidarności, na temat dekady Solidarności 1980-89, Solidarności bez cudzysłowu, ponieważ inspirowano się słownikową solidarnością, a nie Solidarnością bez cudzysłowu, której nie rozumiano, gdyż na to by nie pozwolił kapitalizm. Natomiast „Solidarność” w cudzysłowie jest bliska solidarności tak jak w słownikach. Zdanie to dedykuję historykowi Pawłowi B.

22 Portal Lublin112.pl,

23 Powinien otrzymać nagrodę z ministerstwa J. Emilewicz.

24 www.wp.pl/nie-zamknal-restauracji-w-czasie-lockdownu-i-otrzymal-kare-uchylil-ja-sanepid.

więc Sanepid ją odwołał. Powiedział, że $2+2=4$, więc musiał powiedzieć, że jest inaczej. Ten bzik w zarządzaniu ma sens psychicznego terroryzowania ludzi.²⁵

5) Nienormatywności i wadliwe predylekcje w zarządzaniu.

Doprawdy to są groszowe – jeśli nie żadne – wydatki na zaproszenie ludzi czytających literaturę od dziesiątków lat, takich jak Jerzy Zięba, którzy tylko w mediach społecznościowych z wielkim powodzeniem (sukcesem – to przecież jedyne słowo znane kandydatom na posłów w 3 RP, więc czemu nie tu, prawda?) prezentowali rewolucyjne oświeceniowe porady medyczne prozdrowotne od r. 2015, z których skorzystało miliony osób. Tu miliony ludzi czuje prawdę przez dobro via piękno platońskie (tak, tak – na tym polega symetria ogólnej kowariancji). I miliony innych ludzi nienawidzą rządu za niebywałe kłamstwa.

Polska byłaby zieloną wyspą bez żadnych chorób, ze zrównoważonym rozwojem, zrównoważonym rozumieniem maseczek, a nie egzotycznym światowym (kopijnym) podejściem do zamordników. To żadna zasługa być kserokopiarką.

Rząd bezzasadnie wykorzystał mycie rąk – środkami uczuleniowymi – do siania strachu. To śmieszne, żeby z głupiego mycia rąk zrobić argument zarządzania strachem. Tak jak opłaty tzw. gotówką albo zakupy w rękawiczkach, albo ten zakaz wychodzenia z domów i ... wchodzenia do lasów. Wariactwo rządu jest dobrze widoczne w poradzie jak się witać... Łokciami. I płacenie kartami. A gdzie choćby badania sensowności witania się łokciami, płacenia kartami i temu podobnych głupstw, które ufundowały sterowanie narodem.

Komedianci narzucili swoje rozumienie zarządzania krajem. Rząd w obłąkany sposób postępował z połączeniami kolejowymi.

Rząd powinien w marcu 2020, w 7 dni zbadać znaczenie działania zamordników. Pamiętam jak minister mówił, że szmatki na twarzy nie mają żadnego znaczenia (mamy więc tezę **A**). A następnie stały się podstawą zarządzania (**nie-A**). A zatem ... zakaz był badania szmatek czy co? To zachowanie zakrawa na wariactwo. Tylko wariat mówi **A** i **nie-A**, chyba że chce przedstawić nieokreśloność języka potocznego.

Rząd powinien zbadać w 14 dni nakaz stosowania środków uczuleniowych – czy to w ogóle pomaga. Rząd kopiował zdania z komercyjnego obszaru, że noszenie maseczki redukuje roznoszenie się wirusa – chyba przy kichaniu. Od ponad stu lat myje się ręce, co rząd mądrego wymyślił – trudno powiedzieć.

Naukowcy z Imperial College London udowodnili, że nie ma wirusa odpowiedzialnego za COVID-19 na powierzchniach, ani w pociągach, na klamkach, przyciskach, ani w wagonach. Rząd to zignorował, stawiając na agresję w zarządzaniu – zamiast samemu to zbadać.

VII 2021: Ekspert z Europejskiego Banku Centralnego i z Ruhr-Universität: „Płacenie gotówką nie stwarza żadnego ryzyka zakażenia wirusem.” – Na ich życzenie, wirusolodzy zanieczyścili banknoty, monety, karty kredytowe Sars-Cov-2. Powierzchnie te dotykano przez kolejarzy, sklepikarzy, taksówkarzy, filatelistów i cyklistów i na wszystkie możliwe sposoby – mokre, suche, dwupłciowe. Wynik: „Infekcja Sars-Cov-2 z gotówki jest praktycznie nieprawdopodobna”.²⁶ Czyli histeria mycia rozpuszczalnikami powierzchni była zbędna. Biedne dzieci mają różne uczulenia od

²⁵ Czy to nie jest dowód stosowania terroryzmu z grupy kuku na muniu?

²⁶ Daniel Todt z Ruhr-Universität. „Nauka w Polsce” – wyniki są zgodne z wcześniejszymi.

tego mycia i wdychania szkodliwych substancji. Rząd nie zbadał sensu mycia powierzchni, ciągłego spryskiwania ławek, stołów, aby mieć frazy, którymi będzie straszyć ludzi?

Dlaczego rząd tego badania monet, powierzchni nie przeprowadził? – nawet już w lutym/marcu 2020?

Okazuje się, że w większości przypadków do zakażenia dochodzi poprzez areozole, a na to maseczki nie pomagają, trzeba zaś wietrzyć²⁷ pokoje, sale, hole, korytarze, wagony, samoloty, lub drogą kropelkową – podczas kaszlu, kichania, a to się leczy. Infekcje na skutek dotykania stołu w restauracji nie istnieją i pracownicy niepotrzebnie chodzą z tymi psikaczami ze szkodliwymi rozpuszczalnikami.

Polska ma szczególne prawa w obszarze szczeRNA. Polska po Poczdamie ma 20.5 mln ludności, przed napadem Niemców miała 35.4 mln, czyli zabrakło 15 mln potencjału ludzkiego, a więc Polska (to ważne: po Poczdamie) ma deficyt 75 % siły żywej. Każde z krajów na Zachodzie z wyjątkiem agresora, który wywołał II W.Św., wstąpiło po Poczdamie w życie z deficytem mniejszym niż ułamek 1 % potencjału ludzkiego.

Oznacza to, że Polska potrzebuje zupełnie innych zasad zarządzania niż inne kraje²⁸ i innych nadzwyczajnych własnych zasad konstruowania i interpretowania prawa, ponieważ nie można porównać krajów, w który powstał deficyt mniej niż 1 % potencjału ludzkiego z krajem, który miał rozpocząć życie z deficytem 75 % potencjału ludzkiego (po Poczdamie) oraz że Polska wymaga nadzwyczajnego ustawodawstwa i opieki – pozostawienie zaś ludności polskiej i jej kultury w spokoju jest elementarnym warunkiem składowej zadośćuczynienia. W szczególności Polska nie może podlegać tym samym regulacjom w jakiegokolwiek dziedzinie, jakie obowiązują w Europie, ale musi podlegać zasadom sanatoryjnym, na przykład tym samym co NRD. Ale przecież to Niemcy napadły na Polskę, to Niemcy mordowali Polaków, a nie odwrotnie.

„Dzięki błyskawicznej reakcji polskich służb dyplomatycznych pani Kristina otrzymała już wizę humanitarną. Miło mi poinformować, że niedługo będzie mogła przylecieć do Warszawy, gdzie udzielimy jej dalszego wsparcia.” – napisał premier.

A może tak: Dzięki opóźnionej reakcji polskich służb zbadano w kwietniu/maju 2020 maseczki, respiratory, rozpuszczalniki w psikaczach i ustalono potrzebę całkowicie odmiennego sposobu zarządzania o wiele bardziej humanitarnego, aniżeli przewidują to ludzie pospoliccy, czyli technokraci. Miło mi poinformować, że niedługo będzie mogła przylecieć do Warszawy dostawa Zn, Se, J, Li, Mn, Cu, wit. A, E, D3, K oraz stu innych specyfików i udzielimy narodowi polskiemu dalszego bezpłatnego wsparcia w leczeniu, tak aby do sierpnia 2020 w Polsce nie było już ani jednej śmierci z powodu Covid-19. Pomagamy i będziemy pomagać wszystkim Polakom prześladowanym w 100 %, ponieważ dotychczas prawa człowieka są łamane, a demokracja zagrożona. Rząd jest gotowy pomóc Polakom, którym reżim – ale nie Łukaszenki – zamknął przychodnie, dostęp do informacji o łatwym leczeniu z Covid-19, do lekarzy a nawet do takich leków, jak iwermektyna, amantadyna, nakazał nieleczenie i czekanie do grudnia 2020 na zmiłowanie boskie, a raczej szczepionkowe. Zaoferowaliśmy Polakom, prześladowanym wadliwymi nakazami i zakazami oraz wadliwymi informacjami w 100 %, od lutego 2020 wizy humanitarne do dentystów, lekarzy, sanatoriów, natychmiastowego leczenia i możliwości

27 To polecił minister od 1 IX 2021 – wietrzyć klasy.

28 J. Pochanke: „Amerykanie mają wszystkie polskie i europejskie zgody na zainwestowanie u nas ogromnych pieniędzy w medialny biznes, ale Jarosław Kaczyński i jego partia nienawidzą wolności i się jej boją. TVN nienawidzili Miller i Czarzasty. Kwaśniewski. Minister edukacji Giertych. Politycy PO w czasie relacji z rozmów u Sowy.”

kontynuowania kariery zdrowotnej, zawodowej, produkcyjnej i każdy będzie mógł się leczyć, jeśli tak postanowi, zgodnie z postanowieniem marszałka seniora, fizyka dr-a K. Morawieckiego. Cała populacja jest bezpieczna.

"Pomagamy i będziemy pomagać wszystkim przesładowanym przez reżimy, tam, gdzie prawa człowieka są łamane, a demokracja zagrożona." – W Tokio Kriscina Cimanowska pokłóciła się z trenerem. W odpowiedzi jej trener odwiózł ją na lotnisko, wbrew jej woli. 1 VIII 2021 uzyskała wizę w ambasadzie polskiej Tokio. „Polska jest gotowa pomóc Kryscinie Cimanouskiej, białoruskiej lekkoatletce, której reżim Łukaszenki nakazał powrót z igrzysk olimpijskich do Mińska. Zaoferowaliśmy jej wizę humanitarną i możliwość kontynuowania kariery sportowej w Polsce, jeśli tak postanowi.” „Jest bezpieczna”.

6) Tautologizacja. Covid-19 a nieetyczne przesuwanie ryzyka apriorycznego w kierunku ryzyka aposteriorycznego

1. Stosowane od grudnia 2020 r. (i zalecane) „szczepionki”, które jak podkreślają lekarze nimi nie są, a termin ten ma znaczenie czysto komercyjne, nie zostały klinicznie przebadane, bo i jak?

2. Stosowane szczepionki są „badane” nieetycznie, na zasadach razwiedki. Warunkiem umacniania stosowanego po miliony razy przez rząd św. terminu: „zostały przebadane i są bezpieczne w stosowaniu”

jest ich ... stosowanie. Są te szczepionki bezpieczne w stosowaniu, ponieważ ... są stosowane. To niedopuszczalne zarządzanie przez kolapsowanie, jakieś uzwarzanie. Bezpieczne w stosowaniu, bo są stosowane. – Ponieważ napływają stopniowo coraz to nowe „dane” medyczne z innych krajów, które nieetycznie przesuwają ryzyko **aprioryczne w kierunku ryzyka aposteriorycznego, to tym rząd polski uzasadnia swoje początkowe stosowanie przemocy (z pseudoszczepionkami).** ²⁹

Dopiero te dane definiują obawy dotyczące bezpieczeństwa szczepionek, czyli nie były one przebadane. I dalej nie są, ponieważ dane te nie są często dostępne, gdyż sfałszowano śmiertelne przypadki Covid-19 (lub nie Covid-19) a) jeszcze przed szczepieniem i b) po szczepieniu. Określone przez koncerny i rządy ryzyko jest ryzykiem sztucznie zminimalizowanym (zmanipulowanym) na skutek podwyższania (a) i obniżania (b).

Z biologicznego (intuicji wewnętrznej organizmu) punktu widzenia oraz na podstawie liczb, szczepienie dzieci jest bardziej niebezpieczne niż przechorowanie. Metoda, którą się posługuje zarządzanie pandemią ma naturę nadużyć duchowych, jest duchowym psychicznym molestowaniem. Forum wewnętrzne, czyli obiektywizm i prawda nie jest oddzielone od forum zewnętrznego, czyli UE, nacisków, pieniędzy, zysku³⁰, koncernów, klerykalizmu (nacisku z wykorzystaniem nie analizy, ale autorytetu Kościoła, papieża, biskupów) i ludzie ulegają.

W zarządzaniu pandemią powszechnie jest wykorzystywanie napięcia agresywnego mózgu gadziego, prostackiego, odpowiadającego za molestowanie seksualne, a jego ofiarą padają zazwyczaj ludzie, którzy nie mają zdolności do metodologii, małoletni, bezbronni, naiwni. Jest to

29 Żaden koncesjonowany badacz ryzyka na świecie tego rozpoznanie nie postawił, ale to o to chodzi w konflikcie, który władze nazywają niezadowolonymi tzw. antyszczepionkowcami. Ten ostatni termin w poważnym stopniu narusza dobra osobiste, ponieważ tu chodzi o zagadnienie ryzyka, a nie o to, że ktoś jest anty-coś tam, np. „ja się boje białej myszy”.

30 Miliony ludzi z WIR o tym wiedziały od II 2020.

nadużycie, którego się dopuszcza przełożony, czyli władza, która nie dopuszcza nawet do debaty, bo kilka słów poseł PiS, Siarkowskiej, na temat zarządzania pandemią trudno jest uznać za otwartą debatę, skoro istnieją astronomiczne katalogi metod leczenia C19. Mamy do czynienia z nieustannym nadużyciem władzy lub duchowym.

Formy zarządzania pandemią popadają w sekciarstwo fundamentalistycznej i ideologicznej natury w obronie charyzmatu zwalczania nauki, wiedzy, prawdy – w obronie charyzmatu istnienia wartości samego terminu szczepienia. Chodzi o obronę charyzmatu, że słowo ma treść i nie jest potrzebna nauka, teoria, weryfikacja. To jest stanowisko epistemologicznie niedopuszczalne.